



Kościół Chrystusowy

Kościół Chrystusowy z ludzi wybierany,
Przez Wiek Ewangelii nie jest rozpoznany.
Ażeby się żadna sekta nie chlubiła,
Że ona Kościołem Chrystusowym była.

Przez wieki jednostkom, którzy wierni byli,
Bóg im Plan objawił, by ludziom głosili.
Ażeby w końcu wymówki nie mieli,
Że o Planie Bożym nigdy nie słyszeli.

Pszenica z kąkolem była pomieszana,
Nie mogła być nigdy prawdziwie poznana.
Kąkol podobny często do pszenicy,
Gdy zielony, nie można rozpoznać różnicy.

Lecz gdy pszenica wzrośnie, dojrzeje,
Plewy i kąkol wtenczas się odwieje.
Okaże się wtedy, jak wielka różnica,
Jaki jest kąkol, a jaka pszenica.

Zbawiciel mówił, by nie oddzielali,
Żeby pszenicy nie powyrywali.
Niechaj rosną razem, aż się ziarno bieli,

On sam od kąkolu pszenicę oddzieli.

Ludzie przestrogi tej zaniedbywali,
Zamiast kąkolu pszenicę rwali.
Gdzie niegdzie ziarno pszenicy zostało,
Wielkie uciśnienie od kąkolu miało.

Choć ludzkość z kąkolu zawsze była dumna,
Lecz Pan tylko pszenicę pozbiera do gumna.
Kąkol zwiąże w snopy i ogniem go spali,
Ludzie pracy swojej będą żałowali.

Pszenica, która była zawsze uciskana,
Zostanie od nich na zawsze zabrana.
Aby się żywić, będą prosić Pana,
Z tej pszenicy będzie korzyść dla nich dana.
A gdy się nawrócą do Boga miłości,
Będą pokarmu mieli do sytości.

Żołyńska Katarzyna
R-
„Straż”